# Oświadczenie złożone
# przez senatora Rafała Muchackiego
# na 64. posiedzeniu Senatu
# w dniu 6 listopada 2014 r.

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Cezarego Grabarczyka oraz do prezesa Krajowej Rady Radców Prawnych Dariusza Sałajewskiego

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Prezesie!

Wysokość opłaty za wpis na listę radców prawnych samorząd radcowski określa samodzielnie. W przypadku osób, które ukończyły aplikację radcowską oraz zdały egzamin radcowski, w tym roku należność ta wynosiła 1008 zł. Jest to znaczna kwota, zatem proszę o wyjaśnienie, w jaki sposób skalkulowano jej wysokość.

Oczywiste jest, że w przypadku gdy o wpis wnosi były aplikant, który zdał egzamin radcowski, zakres czynności, jakie musi wykonać rada okręgowej izby radców prawnych, jest znikomy. Sprowadza się to do zbadania kompletności dokumentów potrzebnych do stwierdzenia okoliczności wskazanych w art. 24 ust. 1. Jest to czynność materialno-techniczna, której wykonanie wymaga niewielkiego nakładu pracy, podobnie jak przygotowanie projektu uchwały o wpisie na listę radców prawnych. Stąd też trzydziestodniowy termin na dokonanie wpisu (art. 31 ustawy o radcach prawnych) w takich przypadkach zdaje się aż nazbyt długi, skoro ogólna regulacja k.p.a. dla takich sytuacji wymaga rozpoznania sprawy w terminie niezwłocznym.

Ocena, czy były aplikant daje rękojmię należytego wykonywania zawodu, wydaje się oparta na domniemaniu faktycznym i prawnym. Skoro bowiem samorząd jest gwarantem tego, że aplikacja zapewni dostęp do zawodu regulowanego tylko dla osób o odpowiednio wysokich kwalifikacjach merytorycznych i moralnych, tedy twierdzenie o konieczności sprawdzenia byłego aplikanta pod tym kątem zdaje się podawać w wątpliwość działania samorządu w aspekcie prowadzenia aplikacji i zasadności jej istnienia.

Z poważaniem
Rafał Muchacki